№. 133. w Wtorek dnia 12. Czerwca 1849.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński.

Stuttgard, dn. 6. Czerwca. — Dzisiaj rano o godzinie 9. zagaił zastępca prezesa Löwe z Calbe w sali izby drugiéj posiedzenie parlamentu, który się tutaj przeniósł z Frankfurtu. Członków obecnych było 104, pomiędzy tutajszymi Römer. Wybór prezesa padł 100 głosami na deputowanego Löwe z Calbe. Na sekretarzy wybrano Kudlicha, Meyera i Boczeck. Prezes nowy skreślił w krótkiéj przemowie przychylność do sprawy obradującego tu zgromadzenia i oświadczył podziękowanie Frankfurtowi i Wirtembergowi za gościnność doznaną i tę, z któréj jeszcze korzystać mają. Dwa wnioski wydziału trzydziestu znaczną większością głosów uchwalone zostały. Pierwszy ogłasza prawo wyborów na sejm następujący przez Prussy, Hanower i Saksonią nadane za nieważne, i wszelkie zabiegi w tym względzie za zbrodnię stanu przeciw wszechwładztwu ludu niemieckiego. Drugi stanowi (z poprawkami i dodatkami Moritza Mohl, Umbscheidena, Schmidta i Wesendonka) co następuje:

1) Aż do chwili ustanowienia namiestnika nowego rzeszy wybiera zgromadzenie narodowe pojedyńczo i absolutną większością głosów na odwołalność rejencyą z 5 osób, odpowiedzialną zgromadzeniu narodowemu, która ma przeprowadzić konstytucyą rzeszy, spełniać postanowienia zgromadzenia narodowego i wreszcie obowiązki i prawa tymczasowéj władzy centralnéj ustawą z dnia 28. Czerwca przekazane, wykonywać. 2) Udział w rządzie tym może być połączony z stanowiskiem deputowanego. 3) Działalność tymczasowéj władzy rzeszy ustaje w chwili objęcia rządów przez rejencyą. 4) Zgromadzenie narodowe poleca szczególnéj pieczy rejencyi: *a*) spieszne wystawienie armii rzeszy i organizacyą siły zbrojnéj ludowéj; *b*) opiekę nad interessami Niemiec na zewnątrz mianowicie, co się tyczy sprawy niemiecko-duńskiéj; *c*) przyspieszenie wyborów na sejm w dniu 15 Czerwca zebrać się mający; *d*) zwołanie pełnomocników państw konstytucyą rzeszy uznających na posiedzenia zgromadzenia narodowego. 5) Prezes odbiera polecenie, aby uchwałę obecną ludowi niemieckiemu jako prawo ogłosił. Uhland uczynił wniosek łagodzący do uchwały pierwszéj, lecz ten nie zyskał większości, potém wniósł poprawkę do wniosku 2., tyczącą pośrednictwa Wirtembergu w zawikłaniach badeńskich i pfalckich, która także odrzuconą została. Wniosek zaś Schmidta przeszedł, aby jeszcze dzisiaj wieczorem o godzinie 5., rejencyą uchwaloną wybrać, i aż do tego czasu zgromadzenie się odracza. — Godzina 7. wieczorem. Właśnie teraz ukończono wybór rejencyi. Największą liczbę głosów mają Raveaux, Vogt, Schüler z Zweibrücku. Henryk Simon, Becher. Od głosowania powstrzymało się 7 Wirtembergczyków: Römer, Federer, Scholl, Uhland, Dortenbach, Klett, Weigle i dwóch z Austryi, Melly i Giskra. — Rządzcami wybrani są członkowie zgromadzenia z wyjątkiem Bechera, naczelnika republikanów wirtembergskich i członka wirtembergskiéj izby deputowanych.

Królestwo Polskie.

Warszawa, dn. 8. Czerwca. — Dnia 5. b. m. przed południem, na polu Powązkowskiém, w obec cesarza odbytą została mustra I. piechotnéj dywizyi, oraz batalionu strzel. celnych.

Onegdaj o godzinie 8éj rano na polu Mokotowskim, w obec cesarza odbytą została musztra I. lekkiéj kawaleryjskiéj dywizyi, 2ch pułków kozackich gwardyjskiego i dońskiego, oraz artyleryi kozackiéj.

Jenerał adjutant Berg, przybył do Warszawy z Wiednia.

Hamersztein, jenerał kawaleryi wojsk Austryackich, przybył do Warszawy z Krakowa.

Francya.

Paryż, dnia 5. Czerwca. — (Zgromadzenie prawodawcze). W biurach wydziałów wybrano dwie komissye względem rozbioru wniosków o udzielenie powszechnéj amnestyi za przestępstwa polityczne i o zmianę regulaminu. Wybrano dotąd w kwestyi amnestyi do komissyi: Suchet d'Albufera, Duprè, Garnona i Rogera, w jedném biurze. Inne biura w podobnym duchu wybiorą, a więc komiszya oświadczy się, za oddaniem téj kwestyi pod rozsądzenie ministerstwa. Komissya regulaminowa także w duchu ministeryalnym wybraną została. Dupin następnie zagaja publiczne posiedzenie. Carteret użala się, że na wczorajszém posiedzeniu wołano na prawą stronę: wy kozacy! Wy przyjaciele Moskali! Dupin: niesłyszałem tego, do prezesa wyłącznie należy przestrzeganie porządku. Zgromadzenie przechodzi do rugów. Dupin: obywatele Bertholon, Montray i inni deputowani wnieśli, o zamianowanie 15 członków do rozpoznania wszelkich zażaleń przeciw wyborom z 13. Maja i t. d.

Menand interpelluje ministra względem rozwiązania gwardyi narodowéj w Chalons. Faucher: rozwiązanie gwardyi narodowéj w Chalons było ostatnim aktem mojego ministerstwa, ponieważ w Chalons obalono trójkolorową chorągiew, a zatknięto czerwoną. Faucher odczytuje sprawozdanie prefekta w Chalons. Menand wprawdzie nie podaje w wątpliwość tego sprawozdania policyjnego, tylko niektóre fakta tam znajdują się poprzekręcane. Zapytuje, czemu minister nie rozwiązał gwardyi narodowych w Toulouse i Montpellier, chociaż tam zatknięto chorągwie buntu białe (legitymistów). Gase i Larcy deputowani z tych miast powiadają, że tam białéj chorągwi nigdy niezatknięto urzędownie. (Śmiech z lewéj strony.) — Faucher następnie tłumaczy się względem uczynionego mu zarzutu przestępstwa i skreśla obraz niebezpieczny dla społeczności we Francyi. Tajne towarzystwa rozszerzały się po wszystkich zakątkach Francyi. Wielu członków izby.... Wielu członków z lewéj: mówca do porządku. Faucher: chodzi tu nie o teraźniejszych lecz o przeszłych deputowanych, którzy powtórnie nie zostali wybrani. Lagrange: Faucher nadużywa wolności mówienia. Do porządku z nim! Dupin: do mnie należy rozpoznanie, czyli ma być mówca przywołany do porządku. Głosy z lewéj: kraj cię osądzi, za twoją stronniczość. Dupin: przyjmuję ten sąd! Faucher kończy swoją obronę śród powszechnego zgiełku. Cremieux: niepojmuję Fauchera, kiedy mówi o tajnych towarzystwach. Przecie on ze spólnikami wynalazł tajne towarzystwa i środki zaradcze. (Wrzawa.) Niechaj sobie przypomni tylko prześladowania stowarzyszenia republikanckiéj solidarności i zamach z d. 29. Stycznia, wtenczas przekona się o osobistych dążnościach i pretensyach i zamiarach federacyjnych ulicy poitierskiéj. Zgromadzenie odracza swoje posiedzenie.

Posiedzenie 6. Czerwca. — Daru został wybrany 6. wiceprezesem izby w miejsce Tocquevilla. Cremieux daléj rzecz prowadzi, o depeszach Fauchera i spiskach jego imaginacyjnych. Kończy wnioskiem o uznanie za nieważne wyborów w Yyonne departamencie. Faucher wchodzi na mównicę i cofa rozprawę aż do zeszłorocznego Marca, aby okazać, że rząd tymczasowy popełnił te przestępstwa, o które go tu oskarżają. Rozprawia o komissarzach nadzwyczajnych. Pilhes przerywa mu mowę: komissarze ci uratowali rzeczpospolitą! (Wrzask z prawéj strony.) Faucher czyta okólnik z owego czasu i stara się dowieść, że wolność wyborów równie szanował, jak rząd tymczasowy. (Chałas z lewéj.) Były minister stara się dowieść, że pomyślność ogólna pod nim przywróconą została, papiery podskoczyły. Z góry: a rzeczpospolita upadła! Inny głos z góry: i po bitwie pod Waterloo także papiery poszły w górę! Faucher: nie uważam to za nieszczęście, kiedy papiery idą w górę. (Z lewéj: śmieją się szyderczo, mówiąc, że i żydzi tak myślą). Faucher kończy apologią swojego ministerstwa. (Z prawéj: do głosowania!) Kiedy zgromadzenie przystępuje do głosowania, Dupin oświadcza, że sprawozdanie od prezydenta rzeczypospolitéj nadeszło. Z lewéj: nakoniec! nakoniec! Kilka głosów: odczytać! odczytać! Dupin: zgromadzenie o tém postanowi, po przegłosowaniu nad wyborami w Yonne. Jakoż większością głosów przypuszczono do zgromadzenia tam wybranych deputowanych. Posiedzenie odroczono o godzinie 6½.

— Proudhona aresztowano wczora wieczorem o godzinie 8méj, w chwili kiedy koleją żelazną północną przybył do Paryża. Constitutionnel powiada z tego powodu: czyto zdradzono jego rychły powrót, czyto po-

znano go, kiedy siadał do pojazdu na kolei, niewiadomo, to zaś jest rzeczą pewną, że za nim w bluzie przebrany policyi komisarz tuż w tropy postępował aż do koszar przy ulicy Faubourg-Poissoniere. Tu policyant poskoczył do oficera na odwachu stojącego i zażądał pomocy wojskowéj. Policyant z żołnierzami zatrzymał Proudhona i wezwał go, ażeby za nim poszedł do koszar spokojnie, jeżeli niechce na publicznéj ulicy robić zwady. Proudhon przekonał się, że trudno się tu oprzeć i poszedł za policyantem do koszar. Potém siadł z policyantami Proudhon do pojazdu, którym go zawieziono na prefekturę policyi. Carlier z nim urzędownie rozmawiał. Presse powiada, że i jéj doniesiono, o aresztowaniu Proudhona po powrocie z Belgii.

Dzienniki dzisiajsze zajmują się wyłącznie sprawą włoską. Nie ulega wątpliwości, że Austryacy nalegają na rząd sardyński, ażeby zawarł ostatecznie pokój i pozwolił kilka fortec obsadzić przez wojsko austryackie nad granicą francuzką. Assemble Nationale donosi dziś, że pełnomocnik francuzkiéj rzplitéj w Turynie, doręczył sardyńskiemu rządowi notę, w któréj niby ma zapytywać go rząd francuski, jaką zamierza odegrać rolę Piemont w przypadku wojny pomiędzy Francyą, a Austryą. Gabinet piemoncki miał oświadczyć, si fabula vera, że Francuzów ujrzy zradością na ziemi sardyńskiéj, jeżeli przyjdą jako sprzymierzyńcy, i że im oddadzą fortece Bard i Exiles, skoro wojsko ich wyląduje w Spezii.

Szczególniejsze czynią wrażenia ogłoszone dokumenta dyplomatyczne Lessepsa, które naprzód ogłosił National. Potwierdza się wiadomość, że rząd odwołał Lessepssa, a w jego miejsce przeznaczył Gustawa Beaumonta. Wczora rozgłaszano, że jenerał Oudinot uderzył na nowo na Rzym i że Francuzi koniecznie chcą się gwałtem dostać do téj stolicy świata. Co więcéj obiegała nawet trudna do uwierzenia pogłoska na sali konferencyi zgromadzenia narodowego, że Francuzi po czterogodzinnéj walce weszli do Rzymu i że Mazzini z załogą rzymską uciekli.

Niezmierne panują upały w Paryżu. Wczora było w cieniu $32\frac{7}{10}$ stopni ciepła. Cholera także bardzo się sroży. Śmiertelność także się wzmogła w stolicy, że już zabrakło trumn i wozami od mebli na cmentarze wywożą trupów. Wczora miało umrzeć na cholerę 1600 osób.

Wszystkie assocyacye robotników mają być ustanowione na wspólny rachunek. Dotąd żonaci i nieżonaci porówną pobierali płace. Odtąd mają dzieci być żywione i wychowywane na wspólne koszta..

Paryż, dn. 7. Czerwca. — Pogłoska dość uzasadniona niesie, że Francuzi na nowo uderzyli na Rzym i z wielką stratą odparci zostali. Z tego powodu na giełdzie 3 procentowe stanęły na 50 fr. 90 cent. 5 proct. 81 frank. 50 cent., a w ogóle żadnych prawie nierobiono interessów.

Włochy.

W odpowiedzi triumwiratu na wnioski Lessepsa okazuje się godność dawnych Rzymian. Mazzini rozwodzi się naprzód nad stanowiskiem Rzymu do mocarstw europejskich, a potem przechodząc do wtargnięcia Francuzów w granice rzeczypospolitéj i napaści na miasto stołeczne tak daléj mówi:

„Z dumą to wymawiamy, kiedy z zapałem napady monarchii neapolitańskiéj i wiecznego wroga naszego, Austryi, odpieramy, ale przeciwnie boleść serca nasze przejmuje, kiedy nas Francya zmusza do odbicia ciosu przez nią na rzplitą naszę wymierzonego. Rozumiemy, iż postępkiem tym przysłużyliśmy się nietylko narodowi francuzkiemu, ale wszystkim ludom Europy. — Znane ci są okoliczności, mój panie, jakie się od interwencyi francuzkiéj wydarzyły. Ziemię naszę naszedł król neapolitański; 4000 Hiszpanów wypłynęło podobno ku brzegom naszym w zamiarze nieprzyjaznym. Austryacy zwalczywszy opór bohaterski Bolonii posunęli się daléj w Romanii i spieszą na Ankonę. — Siły zbrojne króla neapolitańskiego pobite z ziemi naszéj wypędziliśmy; toż samo, — jesteśmy mocno przekonani — uczynilibyśmy także z Austryakami, gdyby nam korpus wyprawy francuzkiéj postępowaniem swojem nienakładał więzów na czynności nasze. — Z żalem to mówimy; lecz Francya powinna się nakoniec dowiedzieć, jak nas wiele kosztuje wyprawa do Civitavecchii — która dla opieki naszéj przedsięwziętą być miała. — Bolesną jest rzeczą, kiedy coś podobnego wyrazić przychodzi: ale jeszcze raz powtarzamy, że z wszystkich interwencyi, jakiemi nas pognębić usiłują, interwencya francuzka szkodę najznaczniejszą nam przynosi. Z wojskami króla neapolitańskiego i z Austryakami bić się możemy, a Bóg opiekuje się dobrą sprawą; ale przeciw Francuzom walczyć niechcemy; gdyż w obec tych niejesteśmy w stanie wojennym, ale jedynie w stanie czystéj obrony. Lecz stanowisko to, jedynie jakiegobyśmy sobie wszędzie życzyli, gdziebyśmy Francyą spotkali, przynosi nam wszelkie dolegliwości wojny, a nieprzedstawia żadnéj korzyści. — Wyprawa francuzka zmusiła nas naprzód do koncentrowania wojska naszego, a następnie do odsłonienia granic naszych napadom Austryaków, przez co wystawiła Bolonią i miasta Romanii na rozbrojenie. Nieprzyjaciele z okoliczności téj korzystali, po tygodniowym mężnym oporze mieszkańców Bolonia nakoniec przemocy uległa. — Zakupiliśmy broń we Francyi dla obrony naszéj. Broń tę w ilości 10,000 fuzyi pomiędzy Marsylią a Civitavecchią zatrzymano; pozostaje ona dotąd w rękach waszych. Jednym zamachem zabraliście nam 10,000 żołnierzy, gdyż każdy mężczyzna u nas broń posiadający jest żołnierzem przeciw Austryakom. — Zastępy wasze stoją na strzał karabinowy pod murami naszemi jakby dla oblężenia. Pozostają tu bez celu bez wyraźnego programu; zmusiły nas do utrzymania miasta naszego w stanie obronnym, obciążającym finanse nasze; zmuszają nas teraz jeszcze do zatrzymania tutaj niestósownéj liczby wojska, któreby miasta nasze od spustoszenia i obsadzenia austryackiego zasłonić mogło..... ani anarchii ani reakcyi wywołać niezdołają, gdyż w Rzymie jest to rzeczą niepodobną· lecz szczepią oburzenie przeciw Francyi, a to jest wielkiem dla nas nieszczęściem, gdyż przyzwyczailiśmy się do kochania kraju tego i w nim pokładaliśmy nadzieje nasze. — Jesteśmy w oblężeniu; i to przez Francyą w imie missyi opieki, kiedy kilka tylko mil od nas uciekający król neapolitański zakładników naszych z sobą uprowadza, a Austryacy braci naszych dławią!

Wręczyłeś nam wnioski swoje, panie pośle. Zgromadzenie uznało wnioski te za niepodobne do przyjęcia, a zatem dzisiaj nie ma się co więcéj niémi zatrudniać. Do tych trzech odrzuconych dodajesz jeszcze jeden, który powiada: że Francya wszystkie części ziemi rzymskiéj przez wojska swoje zajęte przed wszelką obcą napaścią zasłaniać będzie. Sam to czuć powinieneś, że to stanowiska naszego w niczem niezmienia.

Węzeł kwestyi nie wtém leży: ale w obsadzeniu Rzymu. Żądanie to tworzy pierwszy warunek wszystkich podanych projektów. Lecz my mieliśmy już tę przyjemność oświadczenia ci, panie pośle, że to być nie może, na takie żądanie lud nigdy nieprzystanie. Jeżeli obsadzenie Rzymu ma cel jedyny bronienia jego, to lud za zamiar ten wdzięczność ci swoję oświadczy; ale zarazem ci powie, że sam podoła obronić Rzymu silami własnemi, że sądzi, iż schańbiłby się w oczach jego, gdyby słabość swoję miał wyznać oświadczeniem, iż do obrony swojéj kilka pułków francuskich potrzebuje. Jeżeliby zaś obsadzenie to — od czego nas Boże zachowaj — miało mieć za cel ideę polityczną, toby lud, który sam sobie nadał instytucye swoje, tym mniéj na nie zezwolił. Rzym jest jego stolicą, jego rękojmią bezpieczeństwo. — Lud przewiduje, że wszelkie zmiany w ludziach i postanowieniach w obec wojsk obcych w Rzymie zagrażałyby wolności jego. Wie bardzo dobrze, że w obecności bagnetów cudzoziemskich jego zgromadzenie, jego rząd czczem jedynie byłyby słowem, wciąż stoi mu przed oczami obraz Civitavecchii. Woli raczéj, aby się od barykady do barykady wyrzynano, aniżeliby się miał poddać. Ale jeżeli żołnierzy Francyi pragną, mogą wyrzynać lud bratni, za to, iż im stolicy swéj wydać niechce(?!) — Trojaką tylko rolę Francya we Włoszech odegrać może. Albo się za nami oświadczy, albo przeciw nam, albo pozostanie neutralną. Oświadczyć się za nami, jest tyle co uznać formalnie rzeczpospolitą naszą i walczyć przeciw Austryakom pospołem z wojskami naszemi.

Oświadczyć się przeciw nam, byłoby tyle, co wolność i narodowość ludu przyjacielskiego bez powodu zniszczyć, i z Austryakami stanąć do boju. Francya tego uczynić nie może, a na wojnę europejską odważyć się niechce, gdyby nam jako związkowa pomoc dała. Niechajże więc pozostanie neutralną w walce pomiędzy nami z nieprzyjaciołmi naszymi. Wczoraj spodziewaliśmy się więcéj jeszcze po Francyi; dzisiaj tego tylko od niéj żądamy. Obsadzenie Civitavecchi jest rzeczą skończoną; niechajże tak będzie. Sądzi Francya, że w okolicznościach teraźniejszych powinna znajdować się bliżéj pola bitwy. Niechajże więc zatrzyma Civitavecchią, niech załogi swego wojska rozciągnie nawet aż w okolice zdrowe Viterbo. Tam niech czeka na wypadek wojny, jaki nastąpi, lecz neutralność jéj niech będzie otwartą a bez chytrości. Niechaj nam nieprzeszkadza w użyciu całéj siły zbrojnéj przeciw nieprzyjacielowi, niechaj nam broń naszę odda! Niech portów niezamyka ziomkom, którzy nam z innych części Włoch na pomoc przyjść pragną. Osobliwie wojsko swoje od murów miasta naszego niech odprowadzi, i niech pozór wszelki nieprzyjaźni ustanie pomiędzy dwoma narodami, których przeznaczeniem jest wyznawać też same zasady ludowe, jak teraz jednaką formę rządu sobie wybrały. A. Saffi. G. Mazzini. Armellini.

Państwo rzymskie. Ferdynand II. opuszczając kraje rzeczypospolitéj, założył protestacyą przeciw czynnościom francuskiego pełnomocnika w Rzymie, w któréj oznamia, że z dwóch powodów widział się zmuszonym do ustąpienia z państwa kościelnego: 1) Ponieważ Francya zawarła zawieszenie broni bez jego wiedzy; 2) ponieważ jenerał Oudinot żadnych nieprzedsięwziął kroków, żeby przeszkodzić Rzymianom w napadzie na główną kwaterę neapolitańską. — Tymczasem Garibaldi pobiwszy 7miotysiączny korpus Ferdynanda, posuwa się w dwóch kolumnach przez Terracinę i Arragui, zamierzając podobno najść królestwo Obojga Sycylii, lecz niebezpieczeństwo, które Rzymowi z innéj strony zagraża, niedozwoli mu pewnie dokonać swego przedsięwzięcia.

Po powrocie króla Ferdynanda do Gaety, p. d'Harcourt ambassador francuski przy ojcu św. zdziwiony postępowaniem p. Lesseps przybył pokryjomu do Rzymu; lecz z porozumienia się dwóch dyplomatów wypadło, że dane im instrukcye są zupełnie sprzecznéj osnowy, a tém samém obu pełnomocników stawiają w fałszywém położeniu.

Rzym. — Austryacy podobno dwiema kolumnami na Rzym idą. Jedna przez Toskanę do Viterbo, druga przez Foligno. Podług doniesień najpóźniejszych zwyczajną pocztą na Genuę Austryacy zamierzają Ankonę zmusić głodem do poddania się. — Wczoraj wieczorem wyjechał obywatel Accarsi, deputowany i minister spraw zagranicznych, w missyi szczególnéj

do Paryża. Triumwirat i sejm konstytucyjny wydały rozporządzenie, aby dobra króla neapolitańskiego, jakie tenże dotąd w państwie rzymskiem posiadał, obłożyć aresztem. Rzecz pospolita chce sobie naprzód koszta wojenne przez niego zrządzone z dóbr tych wypłacić. — Garibaldi z armią swoją wciąż jeszcze stoi nad granicą neapolitańską.

Austrya.

Wiedeń, dn. 7. Czerwca. — Prezes ministrów książe Schwarzenberg minister wojny Guilay i minister spraw wewnętrznych Bach, udali się wczora do Preszburga, w celu porozumienia się z jenerałem Hajnau i cywilnym szefem Geringer. Dziś wrócili do Wiednia. — Różne korpusy armii austryckiéj i rossyjskiéj są w poruszeniach. Armią rossyjską popy nietylko około Preszburga, ale i około Jordanowa w Galicyi pokropili święconą wodą, na znak, że idą wprost do boju.

Dwie dywizye palatynalnych huzarów ruszyły przez góry ku granicy madziarskiéj. Zastępują im Austryacy drogę.

Z Triestu donoszą, że tam sztafetą nadeszła wiadomość, że warownię Brondolo pod Wenecyą wzięli szturmem Austryacy, i że w Chioggia biała powiewa chorągiew. — Feldmarszałek Radetzki otrzymał od króla pruskiego order orła czarnego w brylantach.

Obiegała tu dziś znów pogłoska o zwycięstwie Węgrów pod Hochstrass.

W Aradzie i Temeswarze są jeszcze załogi austryackie, ale jeżeli im wkrótce nienadejdą posiłki, upadną podobnie jak Buda, bo wszystkie osaczone są przez Madziarów.

Armia Perczla wynosi 60,000 żołnierza; na granicy barańskiego komitatu stoi 20,000 Węgrów.

Dzienniki wiedeńskie z dnia 8. Czerwca nienadeszły, gdyż poczta wiedeńska się opóźniła, niewiadomo z jakiéj przyczyny.

Galicya.

Skalica, dn. 25. Maja. — Całe nasze robienie bronią, poruszenia są różne, szybkie a dla nieprzyjaciela trudne do wypatrzenia; nie będziem używać ani bębnów ani trąb, lecz piszczałką znaki dawać. Tak np. jeden pisk znaczy »do szeregu!« trzy podwójne piski powiedzą nam, że się jazda nieprzyjacielska zbliża itd. Cała nasza komenda (cwiczba zo zbrojon) tyle tylko zawiera: »Na plece zbrań!« (na ramię broń) »K wahe zbroń!« (Spuść broń) »K noham zbroń!« (Do nogi broń) »Rownaj!« »Bodak stroj!« (Do ataku broń) »Pewnie stoj!« (To się po polsku nie komenderuje) »Prawo wiraz!« (oczy w prawo) »Wipad!« »Lawo wiraz!« (oczy w lewo) »Wipad!« itd. itd. — Niezadługo będziem wszyscy nowo-umundurowani; wedle pierwszego wzoru będziem mieli modre lekkie fraki, jasno-popielate pantalony, a słowacki kapelusz z czarno-żółtą opaską, na któréj słowacka kokarda dumnie siedzieć będzie; na rzemieniu kartusza i pochwa na bagnet.

Wczoraj po południu przyjechał do nas niespodzianie hr. Zichy c. k. komissarz w trenczyńskiéj, nitrańskiéj i preszburgskiéj żupie; natychmiast zwołał radę miejską na posiedzenie, któréj skutkiem było: wszystkie zasoby zboża i innych wiktuałów nad potrzebę pojedyńczego mieszczanina znajdujące się, odkupią się za postanowioną cenę, którą eraryum zaraz wypłacić ma; wszystkie madziarskie i prywatne banknoty muszą być wydane, aby je za austryackie pieniądze wymienić; wszystkie akta i protokuły urzędowe mają się w języku słowackim prowadzić i spisywać.

Czechy.

Praga, dn. 27. Maja. — W całém austryackiém państwie pilnie się pracuje nad napięciem drugiego telegraficznego drutu, a tak będzie i publiczność mogła z tego cudownego korzystać wynalazku, albowiem jeden drut dla komunikacyi prywatnych.

Rozkaz gabinetowy z dnia 16. *Grudnia* 1848.

Aby przy ustanowieniu granic rajonowych przy fortyfikacyi wyspy tumskiéj w Poznaniu nadać zasadom przyjętym dozwolić się mogącą modyfikacyą w ustawach regulaminu rajonowego z d. 10. Września 1828. r. zezwalam niniejszém:

1) że w obwodzie rajonowym przedmieść Śródka, Chwaliszewa, Berdychowo i Piotrowo, który ma być wytknięty na 20 prętów od przeciwległéj eskarpy] fortyfikacyi tumskiéj w miejsce przepisów §. 240., wedle którego wcale nie mają być dozwolone zakłady budownicze, użyte być mają przepisy pierwszego rajonu fortyfikacyjnego.

2) że dla pozostałéj części przedmieść Śródka, Berdychowa i Piotrowa z wyjątkiem esplanady w obrębie warowni Reformatów Św. Rocha i komunikacyi pomiędzy niemi — które to grunta należą do fiskusa i utrzymywane być mają w stanie zupełnego niezabudowania, mają mieć prawo swe przepisy drugiego rajonu fortyfikacyjnego bez ograniczenia objętego §. 241.

3) że część przedmieścia Chwaliszewa, która leży po za punktem granicy oznaczone niema podpadać ograniczeniom budowniczym.

4) że na przedmieściu Zagorze wytknąć się mający obwód na 20 prętów od przeciwległéj eskarpy warowni samoistnéj podlega prawom pierwszego rajonu fortyfikacyjnego.

Stósownie do postanowienia niniejszego wydawać będzie Ministeryum dalsze swe rozporządzenia. podp. FRYDERYK WILHELM. Do Ministra Wojny.

Rozporządzenie lokalne.

Gdy najwyższym rozkazem gabinetowym z d. 16. Grudnia 1847. r. stosunki rajonowe fortyfikacyi tomu tutejszego uregulowane i oznaczone już zostały, postanowiono, że

1) przedmieścia Środka, Chwaliszewo, Berdychowo i Piotrowo dostać mają rajon na 20 prętów od przeciwległego eskarpu fortyfikacyi tumskiéj oddalony, w którym zamiast postanowień §. 24. *d.*, regulaminu rajonowego z dnia 10. Września 1828. r., przepisy §§. 8. i 9., dla pierwszego rajonu na korzyść mieszkańców w mocy pozostają.

2) dla pozostałéj części przedmieść Środki, Berdychowa i Piotrowa z wyjątkiem explanadów w obrębie warowni Reformatów i St. Rocha jako i komunikacyi pomiędzy niemi, które mają być w stanie zupełnego niezabudowania utrzymywane, — pozostają w mocy postanowienia dla drugiego rajonu fortecznego §. 10. bez ograniczeń wyrażonych w §. 24. *c.*

3) dla części przedmieścia Chwaliszewa, która leży po za granicą w punkcie 1 oznaczoną, niema nastąpić ograniczenie budownicze, i

4) na przedmieściu Zagórze obwód oddalony na 20 prętów od przeciwległéj eskarpy samodzielnéj warowni fortyfikowania tumskiego wytknięty, podpadać ma postanowieniem I rajonu fortecznego §§. 8. i 9.

Stósownie do tych postanowień wykonanėm zostało oznaczenie (wytknięcie) rajonów fortyfikacyi tumskiéj na dniu 9. Listopada 1848. r. Powytykane punkta są następujące:

A. Punkta oznaczające rajon Chwaliszewa:

Słup Nr. 1. przy grobli Berdychowskiéj w ostrym narożniku na połączeniu się dróg obok gruntu Nr. 5.

Słup Nr. 2. na tylnéj ścianie domu murowanego w gruncie Nr. 40. Chwaliszewa.

Słup Nr. 3. i } na północ Chwaliszewa na zagaju
» Nr. 4. } tumskim Nr. 4. bezpośrednio przy samym brzegu Warty.

B. Punkta oznaczające rajon Zagórza.

Słup Nr. 5. na granicy zachodniéj gruntu Nr. 123. na Zagórzu, na jeden pręt od południowo-zachodniego narożnika od tegoż gruntu oddalony.

Słup Nr. 6. tuż przy przedniéj ścianie budynku Bursza zwanym na 2 pręty od wschodniego narożnika odległy.

Słup Nr. 7. na zachodniéj granicy gruntu Nr. 132. na Zagórzu na jeden pręt od południowo-zachodniego narożnika od gruntu tego odległe.

C. Punkta oznaczające rajon przedmieść Piotrowa, Berdychowa i Srodki.

Słup Nr. 8. u stóp eskarpy drogi Wałowéj, po za prawą linią przylegającą do fortyfikacyi Sgo Rocha oddalonym 24 prętów od dolnego kamienia łuskowego profilu muru wałowego podle bramy przy Warcie.

Słup Nr. 9. w niższéj części plantaży niegdyś Bergera na $57\frac{1}{2}^{0}$ na północ od słupa Nr. 8. odległe.

Słup Nr. 10. w niższéj części plantaży niegdyś Bergera na północny wschód od słupa Nr. 9. na 36^{0} odległe.

Słup Nr. 11. na biskupiéj łące na 83^{0} 8′ na północ od słupa Nr. 11. odległe

Słup Nr. 12. tuż przy prawym brzegu Cybiny na gruncie Środeckim Nr. 46. na 2 pręty 4 stopy od narożnika południowo-zachodniego odległe.

Słup Nr. 13. tuż przy prawym brzegu Cybiny na gruncie Środeckim Nr. 48. na 13 prętów od słupa Nr. 12. i na $3\frac{1}{2}$ pręta od południowo-zachodniego narożnika tegoż gruntu odległe.

Słup Nr. 14. w narożniku północno wschodnim od domu gruntu Nr. 23. na Śródce.

Słup Nr. 15. na południowo-wschodnim narożniku Zimnéj ulicy.

Słup Nr. 16. w narożniku północno-wschodnim Zimnéj ulicy z drogą Ostrówka.

Słup Nr. 17. w południowo-wschodnim narożniku domu gruntu Nr. 11. Ostrówka.

Słup Nr. 18. w narożniku północno-wschodnim tegoż gruntu, gdzie słup zarazem na drodze Wałowéj przy linii połączającéj pomiędzy bramą bydgowską a szluzą tworzy kres czyli koniec rajonu fortyfikacyi tumskiéj.

Ogłaszając niniejszem takowe rozporządzenie w poruczeniu Królewskiéj Regencyi, zwraca się zarazem uwaga interesentów na skutki rzeczonych rozgraniczeń wyłuszczone w kopii dołączonéj z najwyższego rozkazu gabinetowego z dnia 16. Grudnia 1847 r. jako i na regulamin rajonowy z dnia 10. Września 1828. r. (Zbiór praw, rocznik 1828., stron. 160—174) z których dotyczące postanowienia we wyciągu tu załączone.

Poznań 30. Maja 1849.

Król. Dyrekcya Policyi.

Wyciąg z przepisów tyczących się postępowania przy fabrykacyi budynków wśród pobliża fortec z dnia 1. *Września* 1828.

I. Ogólne postanowienia.

Wnioski o konsensa do budowania, udzielanie konsensów do budowania i rewersa zrzeczenia się.

§. 3. Kto na gruntach leżących pomiędzy dwiema pierwszemi rajonami czyli liniami promieniowemi chce na nowo budować, reperować lub przestawiać co, albo uczynić jaki inny zakład zmieniający położenie powierzchni ziemi, lub też materyały do budowy zgromadzać zamierza, winien podać o pozwolenie do miejscowéj zwierzchności policyi. Jeżeli ta pod względem policyjnym i procederowym nic przeciw temu nie ma, przeseła prośbę kommendanturze fortecznéj, która ją z dobraniem miejscowego inżyniera i inspektora twierdzy rozstrząsa i do rozstrzygnienia Ministerstwu oddaje.

Toż Ministerstwo porozumiewa się w téj mierze według okoliczności z wyższemi władzami korpusu inżynierów.

§. 4. Jeżeli w skutek prośby konsens ma nastąpić, musi właściciel gruntu wystawić rewers, w którym, przy zrzeczeniu się prawa, do jakiegokolwiek wynagrodzenia są zobowiązuje, że dowolny mu nowy zakład, zapasy itp., skoroby okoliczności wymagały i komendantura tego na piśmie zażądała, znowu uprzątnąć się obowięzuje lub w przypadku ociągania się zburzenia takiego zakładu lub zapasu na koszt swój się poddaje.

Jeżeli kommendantura zwłaszcza przy nowych budowlach osądzi za potrzebne zapisanie tego rewersu do ksiąg hypotecznych, właściciel winien i na to zezwolić i rewers w przyzwoitéj formie wystawić. Po wystawieniu tegoż rewersu, a w potrzebnym razie po zaciągnieniu go do ksiąg hypotecznych, zostanie udzielone właścicielowi gruntu przez władze policyjną, a przez kommendanturę potwierdzone pozwolenie do uskutecznienia takiego przedsięwzięcia budowli.

Postępowanie z istnącemi już (staremi) zakładami i budynkami.

§. 5. Znajdujące się pomiędzy dwoma promieniowemi zakresami budowle i zakłady mogą być na dal cierpiane, chociażby nowe podobne zakłady nie powinny być dozwolone. Mogą one przecież, jeżeli już nie są przeznaczone, aby zwolna upadły, lub na mniéj trwałe przeistoczone zostały przez reparacye bez zmienienia massy materyałów, w swéj całości być utrzymane, albo też, gdy całkowite spustoszenie lub przypadkowe zrujnowanie w czasie pokoju nastąpi, przez odbudowanie na nowo restaurowane; przyczém jednak restauracya zupełnie według dawnego rozmiaru i dotychczasowego kształtu nastąpić musi. Tylko w tym przypadku może budujący od nadmienionego w §. 4. wystawienia rewersu być uwolnionym, któremu jednak poddać się winien, skoro z reparacyą lub przestawieniem rozprzestrzenienie, dobudowanie, albo jaki inny nowy zakład uskutecznionym bywa.

§. 7. Właściciele gruntów, którzyby pomiędzy dwoma pierwszemi promieniowemi zakresami zakłady jakie uskuteczniali, nimby na to potrzebne pozwolenie otrzymali, i rzemieślnicy, którzyby w tym przypadku użyć się dali, podpadają karze policyjnéj od dwóch do dziesięciu talarów, a samowładnie podjęty zakład zostanie w miarę okoliczności na koszt właściciela zniesiony.

II. Szczególne przepisy dla zakresów promieniowych.

Pierwszy zakres.

§. 8. W pierwszym zakresie promieniowym niewolno na miejscach dotąd nie zabudowanych nowego stałego budynku zastawiać i w ogólności żadnego użyć materyału budowniczego, któryby, za uprzątnieniem lub spaleniem części drzewnych, kamienie lub gruz na powierzchni ziemi zostawił. Murowane więc z pac lub ubijanéj ziemi budowy, pokrycia dachówką nie mają być przy nowych zakładach lub rozpostrzenieniach dozwalane i wolno ich, tylko używać według §. 5. i 6. przy reparacyi lub przestawieniu znajdujących się budynków i t. d. jednakże bez powiększenia dotychczasowéj massy budowlannéj.

§. 9. Dla tego mogą tylko w tym pierwszym zakresie promieniowym lekkie budowle być dozwolone, n. p. altany, szopy, budy dla stróżów, które całkiem z drzewa wystawić, deskami wybić i drzewem, słomą, trzciną, cynkiem lub łupianem pokryć należy; można także w niektórych budach dla dozorców, gdzie zarobkowość posiedziciela gruntu koniecznie tego wymaga, zezwolić na wystawienie żelaznego pieca, którego blaszana rura przez ścianę lub dach wyprowadzoną być powinna.

Murowanych fundamentów lub podmurowań z kamieni, które najwięcéj na sześć cali nad powierzchnią wystawać się mają, można dozwolić; jednakże nie wolno zakładać sklepów. Robienia studzień można nie zabraniać. Do ogrodzeń można tylko używać drzewnych materyałów, jako to błochów, sztachet, płotów; przeciwnie zaś zakazuje się ogrodzeń murowanych, glinianych, kamiennych, jakoteż nowego zakładania żywopłotów.

Drugi zakres.

§. 10. W drugim zakresie promieniowym wszelkie dla pierwszego zakresu dozwolone zakłady, a prócz tego lekkie zabudowania mieszkalne i dobytkowe w pruski mur i strychólce, pokryte dachówką ze sklepami, bez sklepień z cegieł lub z kamieni, aż na dwa piętra wysoko wystawione być mogą. Niewolno dozwolać nowych murowanych zakładów w domach i zagrodach, chyba, że się tyczą odbudowania lub reparacyj już istnących budowli, można przecież zezwalać przy nowych zakładach w pruski mur, na murowane fundamenta, aż do dwónastu cali wysokości nad powierzchnią. Rozprzestrzenienia budowli, dawanie nowych poprzecznych ścian, albo inne dodatki, wolno tylko z drzewa i w pruski mur robić. Na budowle ze sklepami niemożna pozwolać. Zakładanie nowych budynków naprzeciw fortecy, jeżeli już niezawisło od istniejących ulic, bliżéj oznaczone będzie przez władze wojskowe

Zakładanie i użycie glinek, dołów piaskowych, łomów kamiennych, cegielni.

§. 18. Na gruntach prywatnych już od dawna znajdujące się glinki i doły piaskowe, łomy kamieni i doły do wapna, albo cegielnie mogą być wprawdzie na dal używane, jednakże tylko o tyle, ile przez to nie powstają zakrycia ziemi przeciw twierdzy.

Podobne kopaniny albo łomy na gruntach królewskich nie mogą być na dal cierpiane, chyba na przypadek, gdzieby z wałów twierdzy bezprzeszkodny w te doły mieć można widok. Nowy zakład glinek, dołów piaskowych łomów i cegielni może z reguły tylko za drugiemi zakresami promieniowemi być dozwolony, a wśród nich tylko wtedy wyjątkowo z zezwoleniem jeneralnego Inspektora twierdz, gdy, wzgrobonie przez kopanie doły ciągle bez przeszkody z wałów widok mieć można.

Nieustające piece do cegły i wapna mogą tylko za drugim obwodem promieniowym być zakładane.

Zakładanie i użycie podwórzów na skład drzewa, targowisk drzewa, placów ciesielskich.

Podwórza na skład drzewa i tak nazwane targowiska dla drzewa, t. j. grunta, służące ze względów zarobkowości do mieszczenia w nich zapasów drzewa budowniczego i opałowego lub innego paliwa, jako to węgli kamiennych, torfu, wytłoczyń dębowych itd. mogą wewnątrz pierwszego i drugiego obwodu promieniowego tylko pod następującémi ograniczeniami być używane lub zakładane:

a. nowe podwórza na skład drzewa itd. mogą tylko za potwierdzeniem ministerstwa wojny być zakładane.

b. Wolno je także tylko za odległością 100 prętów od wałów zakładać tak, iż grunta wewnątrz tego obwodu o ile wykazaném być może, iż dawniéj a przynajmniéj aż do r. 1813. już jako podwórza na skład drzewa itd. istniały, a w razie sprzedaży od teraźniejszego właściciela w tym samym celu kontraktem nabyte były, nadal zupełnie od składów drzewa itd. wolnémi zupełnie pozostaną.

c. Wśród obwodu pod *b.* wyrażonego niemogą stare podwórza na skład drzewa być rozszerzane przez kupno przyległych gruntów, jeżeli we względzie tych ostatnich wymieniony pod *b.* warunek dopełnionym być nie może.

d. Warsztaty jedynie ciesielskie lub okrętowe, na których przysposobiają się wiązania budynków, byleby nie łączyło się z niemi zakładanie podwórzów na skład drzewa, uważane być mają za nieszkodliwe zakładom fortecznym, i mogą przeto być i wewnątrz obwodów promieniowych wszędzie aż do podnóża stoku zakładane.

e. Ogrodzenia podworzów i budów na nich dla stróżów mogą tylko podług zawartych powyżéj w §§. 8., 9. i 10. postanowień być stawiane. Budy takowe wewnątrz pierwszego obwodu promieniowego od roku 1813. całkiem w mur stawiane, skoro na przyszłość potrzebne będzie ich odbudowanie, powinny, stósownie do przepisu, całkiem z drzewa być budowane i żelaznem piecem opatrzone.

f. Drzewo i inne paliwo może być na wszystktch podwórzach lub rynkach, na przestrzeni pierwszego obwodu promieniowego tylko do 12 stóp wysokości, na przestrzeni zaś drugiego obwodu do 15 stóp wysoko składane.

g. Względem wystawienia rewersu zrzeczenia stósować się należy do przepisu §. 4.

h. Materyały palne na własną rozmaitą potrzebę mogą osiedli istotnie wewnątrz obwodów promieniowych mieszkańcy ustawiać na swoich gruntach według przepisu pod *f.*

OBWIESZCZENIE.

Dnia 12. Czerwca r. b. o godzinie 4téj po południu ma być tutaj na starym rynku przez naszego deputowanego Berndta znaczna ilość centnarów wełny zaraz za gotową zapłatę publicznie sprzedaną.

Wszyscy ochotę mający kupna wzywają się niniejszém

Poznań dnia 11. Czerwca 1849

Król. Pruski Sąd powiatowy.
Wydziału I. — spraw cywilnych.

Król. Sąd powiatowy.
Wydziału I. dla spraw processowych.
Poznań dnia 11. Czerwca 1849.

We wtorek, dnia 12. Czerwca r. b. po południu o godzinie 4téj sprzedawać będzie w drodze ekskekucyi Auskultator Leviseur tu na starym rynku 2 centnary 109 funtów wełny najwięcéj dającemu.

OBWIESZCZENIE.

Podajemy niniejszém do publicznéj wiadomości, iż termin do wydzierzawienia dóbr Gałowa, powiatu Szamotulskiego na dzień 19. b. m. wyznaczony, zniesionym i nowy termin na ten sam cel na dzień 3. Lipca r. b. na godzinę 4 z południa w izbie posiedzeń naszych wyznaczony został.

Poznań, dnia 6. Czerwca 1849.

Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa.

OBWIESZCZENIE.

Podajemy do publicznéj wiadomości, iż termin do wydzierzawienia Gutów wielkich i małych ptu Wrzesińskiego, na dzień 16. b. m. na godzinę 4. z południa pod dniem 5. z. m. wyznaczony, zniesionym został.

Poznań, dnia 6. Czerwca 1849.

Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa.

Folwark do wydzierzawienia.

Dwie mile od Poznania jest folwark do wydzierzawienia od St. Jana r. b. na lat trzy lub więcéj. Bliższą wiadomość udzieli Expedycya Gazety Poznańskiéj w drukarni W. Deckera i Spółki.

---

60 baranów w wełnie, z owczarni Mało-Sokolnickiéj, będzie na sprzedaż, w podwórzu domu ziemstwa, w czasie nadchodzącego jarmarku na wełnę. Za zdrowie tychże ręczę i na żądanie kredyt półroczni daję.

Jarochowski.
